

FELIETONISTKA

Małgorzata Maciejewska pisze felietony do „Notatnika Teatralnego” od stycznia 2023 roku. Zadaje niewygodne pytania, przywołuje sytuacje z własnego życia, analizuje środowiskowe fenomeny. Należy do nich opisany w premierowym tekście *ghosting*, czyli nieodpowiadanie na wiadomości i telefony, zapominanie o przyrzeczeniach, brak wyjaśnień. *Dlaczego zgadzamy się milcząco na brak kultury w Kulturze?* – to zdanie z *Kultury ghostingu* mogłoby się znaleźć także w innym tekście pod adekwatnym tytułem *Wstydlive pytania*. Koncentrują się one jednak wokół problematycznego czasu wolnego, czyli przerw pomiędzy zleceniami, o których media społecznościowe artystów i badaczy milczą: *Nikt przecież przy zdrowych zmysłach nie przyzna się, że istnieje w jego pełnym sukcesów i pracy życiu jakiś czas POMIĘDZY. To znaczy wszyscy wiemy, że on JEST, ale jego ciemne niegodne istnienie to w środowisku tajemnica poliszynela*. Przełamanie zмовy milczenia spotkało się z dużym zainteresowaniem czytelników – pod koniec września 2023 felieton miał 1800 odsłon. Podobny wynik osiągnął tekst *Efekt Świętego Mateusza – czyli przetrwają najsilniejsi*. Słowa kluczowymi są w nim „szanse” i „możliwości” odniesienia sukcesu w świecie artystycznym, a raczej ich znikomość, niezależnie od pracowitości i talentu: *Jeżeli nie jesteś modnym debiutantem ani starym mistrzem nie mamy dla ciebie roboty, albo mamy tak rzadko, że w końcu przestaniesz chcieć nosić na oku limo od niewidzialnej ręki wolnego teatralnego rynku – tylko zrobisz to, co dla ciebie najlepsze. Odejdiesz szukać stabilizacji i perspektyw na życie gdzie indziej*. Podobnie ambiwalentną diagnozę przynosi felieton o *Kondycji artysty* porównanej do kundelka, którego chorowitość (kryzysy twórcze) i niepowodzenia (skrzętnie odnotowywane przez życzliwych) łączą się przedziwnie z koniecznością bycia wygimnastykowanym (aby przeżyć okrągły miesiąc bez ubezpieczenia) i biegłym w sztuce autopromocji (doskonalonej w trakcie niezliczonych spotkań). *Drzę więc o moje zwierzątko, myślę, czy jednak nie podrzucić go komuś, nie oddać do jakiegoś schroniska* – rozmyśla autorka na jawie i po chwili dodaje w rozmarzeniu: *Bez niego byłabym wolna jak ptak i poszybowałabym rażno do tego ciepłego kraju, gdzie czeka wieczne słońce stałej wypłaty, ciepelko ubezpieczenia zdrowotnego, smakowitości bezpiecznej emerytury, urlopów macierzyńskich, owocowych czwartków i kariery, która rok po roku procentuje w pieniądzu. Może nawet, o zgrozo, mogłabym dostać kredyt na całe życie? Mogłabym podpisać artystycznym autografem wszystkie cztery ściany własnego, o święta Gertrudo, mieszkania?* W felietonie *Królestwo za statystykę* dramatopisarka wraca na ziemię, a konkretnie w krąg zwierzeń kularowych, w których tkwi potencjał wytwarzania wiedzy o branżowych realiach. Dane pozyskane w trakcie popremierowych rozmów mogą pomóc w analizowaniu przebiegu kariery zawodowej lub przypadków przemocy instytucjonalnej, a także przynieść odpowiedzi na pytania podstawowe, w rodzaju: *Ile premier rocznie można zrobić, żeby przeżyć finansowo, ale również zachować zdrowie psychiczne?* Dobrostan psychofizyczny jest naczelnym tematem *Stanu*

przebudowy. Siedząc nad śledzikiem marynowanym Małgorzata Maciejewska wykonuje rachunek sumienia za siebie i kolegów. Wynika z niego, że bezinteresowność, czułość i troska plasują się w kategorii grzechów i zaniechań: *Czemu, choć jesteśmy, jako artyści, w zawodzie najbardziej predestynowanym do dawania siebie innym, do otwartości i uważności na inność, czemu nie dajemy czułości tym, którzy do nas przychodzą, a jeszcze mniej tym, którym przychodzi z nami żyć, współżyć w nieszczęsnym Internecie czy pracować w teatrze?* Pragnienie znalezienia optymistycznej pointy kieruje naszą uwagę ku nastoletniej młodości autorki zarchiwizowanej dzięki *Wyprawie w kosmos*, czyli podróży do mitycznej stolicy na spektakl mitycznego reżysera. Poczucie humoru, determinacja i entuzjazm towarzyszące tej opowieści pozwalają sobie przypomnieć, dlaczego wielu ludzi teatru wybrało swój zawód i z jakiego powodu wciąż uprawiają swoje „drogie hobby”.

Kamila Łapicka

Źródła:

Małgorzata Maciejewska, *Efekt Świętego Mateusza – czyli przetrwają najsilniejsi*,

<https://notatnikteatralny.pl/felietony/efekt-swietego-mateusza-czyli-przetrwaja-najsilniejsi/>, 23.09.2023.

Małgorzata Maciejewska, *Kondycja artysty*, <https://notatnikteatralny.pl/felietony/kondycja-artysty/>, 23.09.2023.

Małgorzata Maciejewska, *Królestwo za statystykę*, <https://notatnikteatralny.pl/felietony/krolestwo-za-statystyke/>, 23.09.2023.

Małgorzata Maciejewska, *Kultura ghostingu*, <https://notatnikteatralny.pl/felietony/kultura-ghostingu/>, 23.09.2023.

Małgorzata Maciejewska, *Stan przebudowy*, <https://notatnikteatralny.pl/felietony/stan-przebudowy/>, 23.09.2023.

Małgorzata Maciejewska, *Wstydlive pytania*, <https://notatnikteatralny.pl/felietony/wstydlive-pytania/>, 23.09.2023.

Małgorzata Maciejewska, *Wyprawa w kosmos*, <https://notatnikteatralny.pl/felietony/wyprawa-w-kosmos/>, 23.09.2023.